

Prace naukowo-badawcze Instytutu Badawczego Leśnictwa ukończone w II kwartale 1953 roku

Zakład Gleboznawstwa

(1) W zakresie badań różnic regionalnych w glebach leśnych opracowano podstawy gleboznawczo-typologiczne do planowania leśno-hodowlanego na terenie nadleśnictwa Żywiec. Praca ma formę objaśnienia do mapy siedliskowych typów lasu nadleśnictwa Żywiec i przedstawia w wyniku badań terenowych i laboratoryjnych — wnioski gleboznawczo-typologiczne w zakresie planowania leśno-hodowlanego. W pracy wykazano, że przy szczegółowym planowaniu przebudowy drzewostanów świerkowych panujących w nadleśnictwie Żywiec należy zwrócić uwagę

na właściwy dobór nasion do produkcji sadzonek lub do podsiewów. Nie należy używać do tego celu nasion drzew leśnych z terenów niżowych, ale z drzew rodzimych, tym bardziej że na terenie Beskidu Małego zachowały się jeszcze fragmenty drzewostanów o charakterze prawie naturalnym.

Nasiona świerka należy pozyskiwać w dość dobrze zachowanych świerczynach rejonu Madohory. Nasiona zaś modrzewia — w starych drzewostanach Beskidu Małego, w których gatunek ten występuje w formie domieszki jednostkowej lub grupowej. Nasiona sosny pospolitej o dodatnich własnościach technicznych należy pozyskiwać z rodzimej rasy podgórskiej w lasach prywatnych i państwowych leżących przy szosie Sucha — Żywiec. Resztki ocalałych na terenie Beskidu Małego drzewostanów bukowych lub bukowo-jodłowych stanowić powinny poważny rezerwuar produkcyjny nasion tych gatunków. Stwierdzono, że nasilenie występowania opieńki miodowej (*Armillaria mellea* Vahl/Quel.) łączy się z typami lasu świeżego i świeżo-wilgotnego; w lasoborach*) natomiast szkody wyrządzone przez opieńkę są znacznie mniejsze.

(2) W ramach badań zmierzających do stworzenia podstaw gospodarczej systemizacji w poszczególnych dzielnicach fizjograficznych Polski opracowano siedliskowe typy lasu nadleśnictwa Rabsztyn. Podobnie jak poprzednia, i ta praca ma formę objaśnienia do mapy siedliskowych typów lasu, jako podstawy planowania hodowlanego na terenie nadleśnictwa Rabsztyn, a pośrednio — na obszarze Jury Krakowsko-Wieluńskiej. Badania gleboznawczo-typologiczne przeprowadzone zostały sposobem profilowania. Pomiar drzewostanu miał na celu głównie ustalenie produktywności siedliska. Zdjęcia fitosocjologiczne dokonywano sposobem Niedziałkowskiego. Przekroje gleb opisano według odkrywek o głębokości dostosowanej do zalegania litej skały. Na podstawie porównania wyników obserwacji terenowych z wynikami analiz laboratoryjnych przeprowadzono korektę wstępnej oceny typologicznej. W opracowanej mapie wydzielono jednostki siedliskowe, tzw. „obrzeży siedliskowe“ czyli części lasu jednolite pod względem produkcyjnym.

W pracy podano:

- a) zestawy siedliskowo-rozpoznawcze roślin dna lasu;
- b) cechy warunków położenia;
- c) przeciętny obraz przekroju glebowego oraz
- d) bonitacje wzrostowe według panujących gatunków drzew.

Dane powinny ułatwić rozpoznawanie siedlisk w zakresie organizacji produkcji w ogóle, a planowania hodowlanego w szczególności, nie tylko w nadleśnictwie Rabsztyn, ale także w innych lasach Jury Krakowsko-Wieluńskiej, zwłaszcza położonych w jej części piaszczystej. Podział na kategorie ekologiczne drzew przyrodniczo właściwych dla poszczególnych siedlisk powinien przyczynić się do ustalenia składu gospodarczych typów drzewostanów w oparciu o naturalne zdolności produkcyjne siedliska.

Zakład Mechanizacji Pracy w Leśnictwie

(3) Opracowano rysunki techniczne i prototyp pogłębiacza leśnego PM-2. Pogłębiacz przeznaczony jest do spulchniania gleby leśnej wolnej od chwastów, albo mało zachwaszczonej, na powierzchniach otwartych i pod drzewostanem. Prototyp pogłębiacza wykonano z żelaza i stali.

*) Nomenklatura typologiczna wg dr B. Alexandrowicza, kierownika Zakładu Gleboznawstwa IBL.

W porównaniu z dotychczas stosowanymi pogłębiaczami (Eckerta, Vetter'a i v. Keudela) wprowadzono następujące zmiany:

- a) odpowiednie ustawienie trzusa chroni stopkę pogłębiacza przed zaczepieniem o jakiegokolwiek przeszkody;
- b) zamiast kółka koleśnicowego zastosowano walec koleśnicowy, który nadaje pogłębiaczowi potrzebną statyczność;
- c) czepigi umocowano wahliwie w ten sposób, aby prowadzący mógł pracować zawsze w najwygodniejszej postawie;
- d) zastosowano doczepiany odgartywacz używany przy spulchnianiu gleby bez uprzedniego wyorywania bruzd.

Praktycznie osiągalna głębokość spulchniania gleby wynosi 30 cm, szerokość zaś śladu średnio 10 — 12 cm. Do uciągu potrzebna jest para koni oraz dwuosobowa obsługa (jeden prowadzi konie, drugi pogłębiacz). Szybkość spulchniania wynosi przeciętnie około 3 km na godzinę. Uciąg mechaniczny jest dopuszczalny tylko przy zastosowaniu samoczynnego wyłącznika. Pomyślne wyniki prób terenowych z prototypem pogłębiacza potwierdziły słuszność założeń teoretycznych dotyczących właściwego wykonania spulchniacza oraz ujęcia konstrukcyjnego całości. Na podstawie orzeczenia Komisji Technicznej Krajowej Narady Racjonalizatorów w 1950 roku, Centralny Zarząd Lasów Państwowych oddał pogłębiacz do produkcji seryjnej, do której przystąpiły Zakłady Przemysłu Maszynowego i Mechanizacji Leśnictwa.

Zakład Transportu Dřewna

(4) W ramach prac nad bezsilnikowymi kolejkami linowymi dla celów transportu leśnego ustalono warunki pracy oraz założenia techniczne niezbędne do budowy prowizorycznych kolejek linowych do zrywki i wywozu dřewna na niewielkie odległości. Kolejki te pozwolą na transport dřewna przez jary, wąwozy lub rzeki. Obserwacje, badania i ustalenia warunków pracy oraz założeń technicznych przeprowadzono na kolejce linowej, zbudowanej w nadleśnictwie Stary Sącz (leśnictwo Łąsko), która w ciągu dwóch lat pracy wykazała dużą wydajność przynosząc poważne oszczędności wskutek skrócenia dotychczasowych przewozów kołowych. Wyniki tych badań powinny być wykorzystane przez CZLP i PCD przy budowie tego typu kolejek linowych w terenie.

(5) Opracowano urządzenie do dodatkowego zasilania paliwem ciekłym silników napędzanych gazem generatorowym (zobacz opracowanie mgr inż. K. Cze-reyskiego w niniejszym numerze „Biuletynu“).

Zakład Chorób Roślin i Grzyboznawstwa

(6) Ukończono badania nad możliwością zużytkowania pozostałości remanentowych poniemieckich „syntyny“ (zobacz opracowanie mgr A. Jagielskiego i inż. A. Stanisławskiego w niniejszym numerze „Biuletynu“).